

**Grzegorz Ryżewski**

Białystok

## **Z dziejów dóbr Wiszniew w XV–XVIII wieku**

W XV–XVIII wieku Wiszniew stanowił ośrodek sporych dóbr w powiecie oszmiańskim, województwie wileńskim Wielkiego Księstwa Litewskiego. Na temat dziejów tego kompleksu majątkowego istnieje bardzo mało udokumentowanych źródełowo informacji. Dostępna literatura roi się od błędów, przeinaczeń i niesprawdzonych domysłów.

Rozwikłania sytuacji własnościowej nie ułatwia fakt, że dobra te były podzielone. Według Czesława Jankowskiego, autora pracy o powiecie oszmiańskim, jakaś część Wiszniewa przez całą drugą połowę XVI wieku należała do Paców<sup>1</sup>.

W wieku XV właścicielem Wiszniewa był Jerzy Giedygołd h. Leliwa (zm. 1435), starosta podolski, wojewoda wileński. Był on synem bojara litewskiego Koilikina czyli Gojligina, żyjącego w połowie wieku XIV i bratem Wojciecha Moniwida, wojewody wileńskiego. Po raz pierwszy w źródłach historycznych pojawił się Giedygołd 18 stycznia 1401 roku, podpisując się jako świadek i współwystawca dokumentu tzw. unii wileńskiej. Na akcie tym podpisał się jako marszałek nadworny Witolda. W akcie pokoju toruńskiego w 1411 roku występował jako wojewoda kijowski. W 1415 roku, wraz z Goliminem Nadobowiczem i Mikołajem Sepieńskim, uczestniczył Jerzy w soborze konstanckim, gdzie odpierał pretensje krzyżackie do Żmudzi i działał na rzecz unii Kościoła greckiego z rzymskokatolickim. Po śmierci brata Moniwida objął województwo wileńskie, na którym poświadczony był w 1425 roku. Podpis Jerzego widnieje na wielu dokumentach wystawionych przez Witolda. Początkowo w walkach Zygmunta Kiejstuwowicza ze Świdrygiełłą opowiedział się po stronie tego drugiego, lecz ostatecznie pogodził się z Zygmuntem. Zmarł Jerzy 9 czerwca 1435 roku i pochowany został w kaplicy Moniwidowskiej przy katedrze wileńskiej. Z żony Anastazji pozostawił syna Piotra Sieńkę Giedygołdowicza, któremu przekazał majątek<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Cz. Jankowski, *Powiat oszmiański*, Petersburg, t. 1, 1896, s. 262.

<sup>2</sup> R. Petrauskas, *Lietuvos diduomenė XIV a. pabaigoje – XV a.*, Aidai 2003, s. 231–232; Z. Wdo-wiszewski, *Giedygołd Jerzy (zm. 1435), wojewoda wileński*, [w:] PSB, t. XVII, s. 435; *Violdiana. Codex privilegiorum Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1386–1430*, oprac. J. Ochmański, Warszawa–Poznań 1986, s. 31, 49, 104, 151, 154, 156, 198, 200; *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, s. 207.

Piotr Sieńko Giedygołdowicz, pojawił się w źródłach historycznych 29 sierpnia 1429 roku, kiedy Witold nadał Piotrowi, czyli *Jesiotrowi wieś Mogielnicę nad rzeką Mogielnicą w pow. drohickim*. Pod aktem tym podpis swój złożył *Sienoke Giedygołdowicz* jako marszałek gospodarski<sup>3</sup>. W tymże roku uczynił zapis na Tołociszkach na rzecz altarii Wszystkich Świętych w katedrze wileńskiej. Rok później posłował do Rzymu w sprawie korony dla Witolda. W latach 1433 i 1434 podpisał akty unii Zygmunta Kiejstutowicza z Koroną. Od 1440 roku był namiestnikiem połockim, w latach 1447–1450 pełnił urząd namiestnika smoleńskiego, a od 1451 roku – kasztelana wileńskiego. U schyłku życia Świdrygiełły należał do najwybitniejszych członków jego rady i podpisał się pod licznymi dokumentami wydawanymi przez tego księcia. 29 października 1447 roku *Piotr Sieńko dziedzic Wiszniewa założony przez siebie kościół parafialny we wsi swej Radoszkowiczach pod wezwaniem Św. Trójcy, św. Anny i św. Szczepana uposaża, nadając mu pięciu ludzi zw. Sieczewlanie z ich ziemiami, szóstego w Radoszkowiczach, dziesięcinę zbożową w Radoszkowiczach i Bucewiczach oraz cztery beczki miodu*. 7 kwietnia 1451 roku powiększył dotacje dla kościoła radoszkowickiego, zapisując mu *ludzi nad rzeką Hują, płacących dań miodową, w czym mają ich wspomagać ludzie Rokuczanie, jak dotychczas*. Dwa dni później ufundował i uposażył kościół parafialny p.w. Najświętszej Marii Panny, św. Piotra Apostoła i św. Jerzego Męczennika w Wiszniewie. Parafię uposażył nadaniem dóbr Otmyt, 10 poddanych Żurawiej Góry (dziś Żurawce) ziemi Gierymuszek, prawem łowienia ryb w rzece Sule i Brzezynie (*Brzezyna* – może chodzi o Berzynie) oraz dziesięciną z Wiszniewa i Wołmy<sup>4</sup>.

Piotr Sieńko Giedygołdowicz zmarł w kwietniu 1451 roku<sup>5</sup>. Po bezdzietnej śmierci Sieńki dobra jego przypadły żonie Miłochnie, siostrze Michała Kieżgajłowicza. Zmarła ona po roku 1485, w którym *dla zbawienia duszy swojej, swoich*

<sup>3</sup> *Vitoldiana...*, s. 103–105.

<sup>4</sup> Z. Wdowiszewski, *Giedygołdowicz, Sieńko Piotr (zm. 451)*, [w:] PSB, t. VII, s. 28; R. Petrauskas, *Lietuvos...*, s. 232–233; *Kodeks Dyplomatyczny Katedry i Diecezji Wileńskiej*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, Kraków 1938–1994, s. 211–212, 228–230; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 199, 214–215. J. Kurczewski jako datę fundacji kościoła w Wiszniewie podawał rok 1424, którą to datę odrzucają wydawcy *Kodeksu*, wskazując na to, że akt z tego roku był niewątpliwym fałszyfikatem. Tradycja rodzinna Chreptowiczów, również wskazywała na rok 1424. Adam Chreptowicz w początkach XVII wieku, w swoich notach raptularzowych stwierdzał: *Roku Pańskiego 1424. Jmp. Siemion Giedygołdowicz, kasztelan wileński, wojewoda smoleński, pradziad matzonki mojej pani Anny Komajewskiej, fundował kościół nabożeństwa rzymskiego w majątności swojej Wiszniewie w powiecie oszmiańskim leżącej*. (Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej BCz), nr 860, s. 89). Tak więc fałszerstwa musiano dokonać stosunkowo wcześniej – jeszcze w XVI wieku. Jednak rok 1451 jako rok fundacji kościoła w Wiszniewie przez Piotra Siemiona Giedygołdowicza jest bardziej prawdopodobny z tego chociażby względu, że w roku 1424 fundatorem zapewne byłby ojciec kasztelana, Jerzy.

<sup>5</sup> Z. Wdowiszewski, *Giedygołdowicz, Sieńko Piotr...*, s. 435.

przodków i następców, kościolowi we wsi swojej Radoszkowiczach pod wezwaniem św. Trójcy dodaje ziemię wraz z sadzawką i młynem nad rzeką Wiaszyną, drugą ziemię koło tej rzeki, żreb księdza Telenowskiego, wreszcie karczmę<sup>6</sup>.

Wiszniew był jednym z największych kompleksów majątkowych Giedygołdowiczów. Centrum włości Wiszniewskiej leżało nad rzeką Olszanką, lewym dopływem Berezyny Niemnowej. Włość ta obejmowała tereny po obu stronach tych rzek i stanowiła południowy cypel powiatu krewskiego. Od strony południowej sąsiadowała z Baksztami – posiadłością biskupa wileńskiego, od wschodu z włością wołożyńską, od zachodu z gruntami starostwa trabskiego i Bohdanowem. Na północy rubież dóbr Wiszniewskich nie sięgała wyżej *jak gwałtowny skręt Berezyny na wschód w okolicach Słowieńska i Zabrzezia, gdyż na tej wysokości znajdowała się wieś Tupacze, najdalej wysunięty na północ majątek dóbr Wiszniewskich w XVIII wieku*. W XV wieku włość Wiszniewska składała się z kilku majątków, których liczby dokładnie nie da się określić. Liczyła zapewne ponad 10 wsi (m.in. miejscowości: Żurawia Góra, Gierymuszki, Berezyna, folwark Nierowy, Klimy, Doyniewszczyzna, Koże, Szelciny, Bunie, Urlenięta, Bugieyciszki, przysiółki: Weronia i Czerniewice)<sup>7</sup>.

Po wymarciu rodu Giedygołda fortuna została podzielona i przeszła w ręce krewnych. Część otrzymał Iwaszko Moniwidowicz, wojewoda wileński, brat stryjeczny Sieńki, który przekazał Wiszniew swym synom, Janowi i Wojciechowi<sup>8</sup>. W 1488 roku dobra były własnością Jerzego Gotowkowicza, który małżonce swej Annie, *szlachetnego Tyemutyewicza córce, trzecią część dziedzictwa we dworze rzeczonym Wiszniewo i Zalusze, tak też i na inszych imionach swych 400 kop groszy płaskich, monety praskiej, po śmierci swojej dał i zapisał, w Wilnie*. W 1510 roku wdowa po Jerzym Gotowkowiczu *daruje i puszcza Wiszniew Janowi z Dołubowa Steckiewiczowi, marszałkowi królewskiemu, namiestnikowi drohickiemu*. Wydaje się, że Steckiewicz podzielił dobra, sprzedając część Gasztołdom i innym osobom, a część zapisał królowi, o czym świadczą późniejsze dokumenty. Tak np. w 1524 roku *Jan Steckiewicz, marszałek królewski dobra Danniki w Zaluszu leżące, Olbrachtowi Marcinowiczowi Gasztołdowi, wojewodzie wileńskiemu za sto pięćdziesiąt kop na wieczność sprzedał i naznaczył*. Wymienione tu *Danniki w Zaluszu* pojawiały się w dokumentach wraz z Wiszniewem. W 1524 roku Zygmunt I konfirmował listy na trzecią część dóbr Wiszniewo i Kuszlan, które Katarzyna Sutszkowna (Sułkówna), żona Jerzego Sternela, Marcinowiczowi Gasztołdowi, wojewodzie wileńskiemu po śmierci swej dała i zapisała. W 1526 roku, Mikołaj Woytkowicz Naruszewicz *połowę dóbr swoich*

<sup>6</sup> Kodeks..., s. 399.

<sup>7</sup> W. Peltz, *Ród Giedygołda i jego majątności. Z dziejów tworzenia się wielkiej własności ziemskiej w Wielkim Księstwie Litewskim w XV wieku*, „Historia” z. 11, Poznań 1971, s. 38–42.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 41.

Wiszniewo, Olbrachtowi Marcinowiczowi Gasztołdowi, wojewodzie wileńskiemu za 300 kop groszy litewskich na wieczność zapisał i naznaczył. Zaś z 1531 roku pochodził zapis, w którym czytamy, że Bogdana, żona Matysa Bogdanowicza wespółek z żoną Mikołaja Olechnowicza ziemie i sianożęcie w Wiszniewie Olbrachtowi Marcinowiczowi Gasztołdowi, wojewodzie wileńskiemu, kanclerzowi WKL, za 40 kop groszy przedali i naznaczyli<sup>9</sup>. Tak więc spora część majątku znalazła się w rękach Gasztołdów. Z 1530 roku pochodziły listy Zygmunta króla, które dozwala marszałkowi Janowi Steckiewiczowi używać i w posesję wziąć prawem dożywotnim dobra Wiszniewo, które pierwiej królowi Zygmunтови on darował i naznaczył był<sup>10</sup>. Steckiewicz, testamentem przekazał majątek królowej Bonie<sup>11</sup>. Bona w 1548 roku ustąpiła Wiszniew Jerzemu Jeżowskiemu<sup>12</sup>.

W latach dwudziestych XVI wieku jako właściciel części dóbr wiszniewskich występował też Jan Hlebowicz, późniejszy wojewoda wileński, kanclerz WKL. Zachowały się *Listy dwa pana Konstantyna Ostrogskiego pisane do pana Jana Iwanowicza Hlebowicza, marszałka JKM prosząc o drwa do Słowieńska z puszczy wiszniewskiej*<sup>13</sup>. Hlebowicz był wiernym sprzymierzeńcem królowej Bony. Jako wróg Radziwiłłów, po bezpotomnej śmierci Stanisława Gasztołda (grudzień 1542), zastosował wraz z podskarbim Hornostajem wobec pozostałej wdowy – Barbary Radziwiłłówny – przepis litewskiego prawa o przypadku mienia wygasłej rodziny na rzecz skarbu hospodarskiego. Gasztołdowie byli właścicielami części Wiszniewa, jak wynika z zacytowanych wyżej dokumentów. Może właśnie w ten sposób Jan Hlebowicz pozyskał kolejne nadziały dóbr, a wraz z ręką jego córki, przeszły one na dom Komajewskich<sup>14</sup>.

Już w 1551 roku Wiszniew należał do Jana Komajewskiego, marszałka królewskiego, który był dzierżawcą ożskim, przełajskim (1548) i starostą kowieńskim (1555) oraz Krystyny z Hlebowiczów, córki Jana, wojewody wileńskiego<sup>15</sup>.

Jan Komajewski zmarł około 1556 roku, a dobrami zarządzała żona. W regestrze dokumentów służących Chreptowiczom odnotowany jest *list Zygmunta Augusta 1558 marca 31 pisany, do dworzanina królewskiego pana Jana Steckiewicza i rewizora za zaletą jejmp. Janowej Komajewskiej, iż się poddani trabscy*

<sup>9</sup> *Lietuvos Metrika, Knyga nr 1(1) (1380–1584)*, Vilnius 1998, s. 28; 119–121; Biblioteka PAN w Kórniku (dalej BK), nr 1308, bez pag.; *Urządnicy podlascy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, s. 192.

<sup>10</sup> BK, nr 1308, bez pag.

<sup>11</sup> Zygmunt I w 1538 roku *konfirmuje listy na dobra Wiszniewo i Danniki w Zaluszu przez Jana Steckiewicza królowej Bonie testamentem ostatniej woli swojej dane i zapisuje*. (BK, nr 1308, bez pag.).

<sup>12</sup> BK, nr 1308, bez pag.

<sup>13</sup> Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej LPAH), Stare Akta (dalej SA), nr 48, k. 1721.

<sup>14</sup> Z. Spieralski, *Hlebowicz Jan h. Leliwa (ok. 1480–1549)*, [w:] PSB, t. IX, s. 541–542.

<sup>15</sup> LPAH, SA, 48, k. 1724–1724 v; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. X, Warszawa 1907, s. 353.

*i wołożyńscy, także dworca sakowskiego w puszczy wiszniewską wstępują, w którą żadnego przed tym wstępu nie mieli, aby im w puszczy wiszniewską wstępować nie kazał, rozkazując aby będąc na pomierze mierniczej tego się dostateczniej wywiedziały, jakoby żadnej szkody jejmp. Komajewska nie ponosiła*<sup>16</sup>. Z Krystyny Hlebowiczówny pozostawił córki: Halszkę, żonę Stanisława Naruszewicza, kasztelana mściławskiego i ciwuna wileńskiego, Annę, żonę Adama Chreptowicza, podkomorzego nowogródzkiego oraz synów: Jana, zmarłego w 1562 i Jerzego, podkomorzego Wilkomirskiego, zmarłego w 1615 roku<sup>17</sup>.

Pod koniec XVI wieku w posesję Wiszniewa weszła rodzina Chreptowiczów. Chreptowiczowie, stali się posiadaczami majątności dzięki małżeństwu Adama Chreptowicza, podkomorzego nowogródzkiego z Anną z Komajewskich. Pod datą 1584 roku Adam zapisał: *Na mięsopusty w Wilnie pojąłem małżonkę swoją panią Annę Komajewską, w stan święty małżeński daj Boże szczęśliwie, którą mi wydawał jmp. wojewoda trocki [Jan Hlebowicz] wuj jej z panem Stanisławem Naruszewiczem, kasztelanem smoleńskim, po której wziętem posagu imienie Wiszniew z folwarkami, imienie Dzitwę, imienie Wołymę, Kimele, imienie Ponary, a dwadzieścia i pół osm tysiąca złotych polskich [27500 złp]*<sup>18</sup>.

Tak więc całkowicie błędne są informacje zawarte w podstawowej pracy dotyczącej powiatu oszmiańskiego, autorstwa Cz. Jankowskiego, który uważał, że Chreptowicz nabył Wiszniew od córek Paca drogą kupna. Autor ten stwierdzał: *Między 1596 a 1604 rokiem Pacówny: Barbara, Katarzyna i Halszka, działając za radą opiekuna swego Jana Paca, sprzedały Wiszniew Adamowi Chreptowiczowi; jednocześnie Jan Pac zbył mu swoją część Wiszniewa, pochodzącą z sangeszowskiej darowizny. Od tej daty rozpoczyna się dziedzictwo nad Wiszniewem zasłużonego rodu Litaworów Chreptowiczów herbu Odrowąż, dziedzictwo z matką przerwą trwać miało niemal do dnia dzisiejszego*<sup>19</sup>. Być może chodzi tu o jakiejś części podzielonego majątku.

Adam Iwanowicz Chreptowicz urodził się 20 grudnia 1557 roku w Siennie<sup>20</sup>. Był synem Iwana i Magdaleny Skuminówny Tyszkiewiczówny. Nie piastował on wysokich godności i urzędów. Na większości dokumentów podpisywał się jako podkomorzy nowogródzki, którym był już w 1590 roku<sup>21</sup>. Urząd ten był zatem wysokim urzędem, ale w kategoriach powiatu. Dawał natomiast wgląd w interesy gospodarcze prowadzone w jego granicach. Z niewiadomych przyczyn

<sup>16</sup> LPAH, SA, 48, k. 1724–1724 v.

<sup>17</sup> A. Boniecki, *Herbarz...*, t. X, s. 353.

<sup>18</sup> BCz, nr 860, s. 93.

<sup>19</sup> Cz. Jankowski, *Powiat...*, t. 1, s. 262.

<sup>20</sup> BCz, nr 860, s. 90.

<sup>21</sup> Centralne Archiwum Akt Dawnych Rosji w Moskwie (dalej CAADR), F. 389, nr 77, k. 147v; *Pamiętniki Samuela i Bogusława Kazimierza Maskiewiczów (w. XVII)*, oprac. i wstęp A. Sajkowski, red. W. Czaplński, Wrocław 1961, s. 210.

(brak czasu?) zrezygnował z podkomorstwa w 1600 roku<sup>22</sup>. Zaszczyną funkcję otrzymał Adam w 1620 roku, kiedy występował jako marszałek trybunalski<sup>23</sup>. Mając poważanie, i ciesząc się wzorową opinią, posłował na sejmy<sup>24</sup>.

W wyniku działu z bratem w 1583 roku, Adam stał się posiadaczem Sienna i Kupiska. Wkrótce jednak, po śmierci Iwana, otrzymał należące do zmarłego brata dobra: część Szczors, Lipsk i Puszcę Krasnybór. Adam prowadził bardzo czynną gospodarkę w swoich dziedzicznych dobrach położonych na Grodzieńszczyźnie i Nowogródzyczyźnie. Kolonizował puszcze, osadzał wsie, lokował miasta, organizował i uposażał parafie katolickie i greckie, był w szczególności wielkim protektorem wyznania unickiego, fundatorem cerkwi, dobrodziejem bazylianów i budowniczym obiektów sakralnych<sup>25</sup>.

Ale nie tylko majątki grodzieńskie i nowogródzkie były przedmiotem działalności Adama Chreptowicza. Gospodarzył on i w dobrach posagowych oszmiańskich. Z 1585 roku pochodził *List jmp. Ostafieja Wołłowicza, kanclerza WKL, starosty brzeskiego i kobryńskiego, zamiany gruntów przyległych ze mną Adamem Chreptowiczem i małżonką moją*, zeznany przed sądem ziemskim oszmiańskim<sup>26</sup>. W 1599 roku Adam Chreptowicz zapłacił za towary przewożone na wicinach do Królewca (za 9 beczek mąki)<sup>27</sup>. Natomiast z 1604 roku datowany był *List jmp. Pawła Sapiehy, koniuszego WKL i pani małżonki jejmp. Elżbiety Wesselinowny, zamian i zagraniczenie kopcami puszczy wiszniewskiej ze mną Adamem Chreptowiczem, z puszcą holzańską i bohdanowską*<sup>28</sup>. Porządkował też Adam sprawy graniczne Wiszniewa z dobrami radziwiłłowskimi. Jeden z listów pisany do Krzysztofa Radziwiłła zw. Piorunem, pochodził z 1595 roku i dotyczył spraw granicznych między dobrami chreptowiczowskimi a radziwiłłowskimi. Traktował on o sporach granicznych dotyczących puszczy: wiszniewskiej, wołożyńskiej i baksztańskiej. Odbywały się różnorodne komisje graniczne, na których Adam przedstawiał służące mu nadania, o czym listownie informował Radziwiłła oraz opisywał granice swoich włości. W dwa lata później żalił się Radziwiłłowi, że

<sup>22</sup> CAADR, F. 389, nr 87, k. 158–159v.

<sup>23</sup> *Акты издаваемые Виленской Археологической Комиссией для разбора древних актов* (dalej AVAK), t. XI, Wilno 1880, s. 97.

<sup>24</sup> G. Ryżewski, *Adam Chreptowicz (1557–1628), podkomorzy nowogródzki*, [w:] *Małe Miasta. Elity. Prace ofiarowane Profesorowi Edwardowi Szymańskiemu w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. M. Zemło, Supraśl 2005; AGAD, AR, dz. V, nr 2170, s. 4–5.

<sup>25</sup> Biblioteka Narodowa Ukrainy w Kijowie (dalej BNU), F. I, nr 6014, s. 29; G. Ryżewski, *Sztabin. Dzieje obszaru gminy Sztabin od czasów najdawniejszych do współczesności*, Białystok–Sztabin 2002, s. 26–27, 31–32, 46–50, 71–72, 75–78, 90–95, 97; 121–122; tegoż, *Dobra Lipsk (Hołynka) w XV–XVIII wieku*. „Jaćwież”, 2003; *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych. Krasnybór (4)*, wstęp i oprac. G. Ryżewski, Białystok 2000, s. 3–33.

<sup>26</sup> LPAH, SA, nr 48, k. 1721.

<sup>27</sup> AVAK, t. XIV, Wilno 1887, s. 647.

<sup>28</sup> LPAH, SA, nr 48, k. 1721v.

jego urzędnicy nie respektują umów i komisji, wchodzą na teren chreptowiczowski, a nawet, że poddani radziwiłłowscy zabili jego bojarzyna. Prosił więc Radziwiłła o ukaranie urzędników i uspokojenie sytuacji<sup>29</sup>. Z lat 1605–1606 pochodziły listy pisane przez Krzysztofa Radziwiłła do Prokulbickiego w sprawie zamiany gruntów *sakowskich i wołożyńskich z gruntami wiszniewskimi* oraz w sprawie rozgraniczenia i usypania kopców granicznych między puszcami wołożyńską i wiszniewską<sup>30</sup>. Dzierżawił też Chreptowicz i administrował różnymi majątkami radziwiłłowskimi<sup>31</sup>.

Wiemy, że w 2. poł. XVI wieku właściciele dóbr wiszniewskich ulegli prądom reformacji i zamienili kościół katolicki w Wiszniewie na zbór. Chreptowiczowie na początku XVII wieku przywrócili świątynię religii katolickiej. Żona Adama – Anna w jednym z dokumentów pisała: *Kościół katolicki, starożytnej fundacji od przodka mego mnie Adamowej Chreptowiczowej Anny Komajewskiej, pana Siemiona Giedygołdowicza, który wszystek sprofanowany i dalej czterdziestu lat bez chwały Bożej w ręku heretyckich nowo chrześcijańskich będąc, był spustoszony, do którego kościoła według fundacji tak ludzie, jako i grunty od różnych osób rozebrane były, które my swym własnym groszem w ręku różnych ludzi przez prawo i wielki nakład rekuperowawszy, znowuż do tegoż kościoła wiszniewskiego, katolickiego powróciwszy, plebana wiary katolickiej temuż kościołowi podawszy, wszystko to do kościoła postąpili*<sup>32</sup>.

Adam Chreptowicz zmarł w, lub po 1628 r. Ostatni zapis źródłowy dotyczący jego osoby to list (zobowiązanie) z tego roku Piotra Danielewicza Wojniłłowicza dany Adamowi Chreptowiczowi na dostarczenie zapisu wieczysto-przedażnego z 1528 roku, części Wojniłłowiczów w majątności Niańkowie<sup>33</sup>. W 1628 roku jako dziedzic Wiszniewa, a 1630 roku jako właściciel Lipska (Hołynki), występował już jego syn Jerzy<sup>34</sup>. Gdzie został Adam Chreptowicz pochowany – trudno powiedzieć. Jak twierdziła Anna Czapska, ciało Adama złożone było w krypcie kościoła krasnoborskiego<sup>35</sup>. Natomiast Józef Żmigrodzki pisał, że jego ciało spoczęło w katedrze bazylianów w Nowogródku<sup>36</sup>. Inne przekazy milczą na ten temat. Moim zdaniem więcej faktów wskazuje na to, że miejscem spoczynku

<sup>29</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej AR), dz. V, nr 2170, s. 1–6.

<sup>30</sup> LPAH, SA, nr 48, k. 1721v–1722.

<sup>31</sup> AGAD, AR, dz. V, nr 2170, s. 1–50.

<sup>32</sup> Cz. Jankowski, *Powiat...*, t. 1, s. 268.

<sup>33</sup> Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej BUW), nr 317, s. 12.

<sup>34</sup> LPAH, F. 1282, op. 6, nr 98, k. 1–2; Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego (dalej BUWil), F. 4, nr 2603, k. 1.

<sup>35</sup> A. Czapska, *Centralny kościół z XVI wieku w miejsc. Krasnybór, pow. Augustów*, [w:] Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego, Białystok 1967, s. 473.

<sup>36</sup> J. Żmigrodzki, *Nowogródek i okolice*, Nowogródek 1927, s. 31.

Adama Chreptowicza jest Nowogródek – gdzie ufundował on w 1627 roku kościół bazylianów<sup>37</sup>. W pamięci współczesnych mu ludzi Adam zachował się jako człowiek *światły nad swój wiek, a zręczny i doświadczony*<sup>38</sup>.

Pierwszą żoną Adama była młodo zmarła Elżbieta Słuszcanka, z którą nie doczekał się potomstwa. Małżonek jej pod datą 1583 zapisał: *Pani Halszka Słuszcanka, starościna krzyczewska, pierwsza małżonka moja mając lat wieku swego 18, dług śmierci oddała w Lipsku [miesiąca] marca w samą Wielką Noc, tamże pochowana*<sup>39</sup>. Drugi raz ożenił się w 1584 roku z Anną z Komajewskich<sup>40</sup>. Z drugą żoną miał czterech synów: Jerzego, Aleksandra, Eustachego i Jana oraz trzy córki. Jedną z nich Elżbieta, urodzona w Siennie w 1585 roku, w roku 1603 wyszła za mąż za Filona Kopcia, marszałka lidzkiego, a więc za przedstawiciela bardzo zamożnego, pańskiego rodu, który posiadał duże i wzorowo zagospodarowane dobra m.in. w powiecie brzeskim. O randze Kopciów świadczył fakt, że brat wspomnianego Filona – Łukasz ożenił się w 1610 z Firlejówną, wojewodzianką krakowską. Krystyna umarła w 1589 roku w *dziecinnym wieku*. Anna także umarła w młodym wieku w 1597 roku. Być może Adam miał jeszcze jedną nieznaną z imienia córkę, jak wynika z zapisu, w którym stwierdzał, że jego wnuczka Krystyna Czechowska wyszła za mąż za Prokopa Bielawskiego, starościca grodzieńskiego<sup>41</sup>.

Kompleks dóbr Wiszniewskich po ojcu objął syn Jerzy. Urodził się on w 1586 r. w Wiszniewie, jak zapisał w swoich notach raptularzowych jego ojciec<sup>42</sup>. Trudno powiedzieć, gdzie się kształcił i jak spędził lata dziecięce. Zaręczył się w 1608 r.: *Jerzy, syn mój zmówił w stan święty małżeński pannę Zuzannę Nonhortowną, miesiąca lutego, dnia trzeciego*. Karierę rozpoczął od służby wojskowej. Po zaręczynach wyjechał na wyprawę wojenną do Inflant i służył w rocie Jana Hlebowicza. W 1609 roku brał udział w zdobyciu Parnawy: *Parnaw wzięte, gdzie też między innymi żołdakami był Jerzy syn mój, służąc na 5 koni w rocie jmp. Jana Hlebowicza, szwagra mojego*<sup>43</sup>. W tym samym roku w jednym z listów do Krzysztofa Radziwiłła Adam Chreptowicz pisał o tym, że służył do swego syna Jerzego, właśnie do Inflant<sup>44</sup>. Od 1615 roku pozostawał Chrep-

<sup>37</sup> Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (dalej BLAN), F. 264–688.

<sup>38</sup> Cz. Jankowski, *Powiat...*, t. 1, s. 283.

<sup>39</sup> BCz, nr 860, s. 91.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 93. Stanisław Naruszewicz był kasztelanem mścisławskim (przed 20 stycznia 1582 r.) a następnie smoleńskim (1588). Drugą żoną Stanisława była Halszka Komajewska, córka Jana marszałka litewskiego, a więc siostra żony Adama Chreptowicza Anny. (J. Dziegielewski, *Naruszewicz Stanisław h. Wadwicz (zm. 1589)*, [w:] PSB, t. XXII, s. 572–573).

<sup>41</sup> G. Ryżewski, *Adam Chreptowicz...*, s. 40–42.

<sup>42</sup> BCz, nr 860, s. 94.

<sup>43</sup> BCZ, nr 860, s. 95.

<sup>44</sup> AGAD, AR, dz. V, nr 2170, s. 17.



towicz pod dowództwem hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła i brał udział w walkach z Moskwą na czele własnego pocztu konnego liczącego 8 koni<sup>45</sup>.

Przed 1630 rokiem, Jerzy Chreptowicz był leśniczym orańskim, przełajskim i mereckim<sup>46</sup>. Albrycht Stanisław Radziwiłł w swoich zapiskach pod 1637 r. stwierdzał, że Chreptowicz został pozbawiony *starostwa i leśnictwa*, ponieważ *nieładzko dręczył poddanych królewskich*<sup>47</sup>. O jakie dokładnie królewszczyzny tu chodziło, trudno dociec. W 1639 roku został mianowany kasztelanem smoleńskim<sup>48</sup>. Nominację na ten urząd dostał latem tego roku, kiedy gościł króla w swoim dworze w Lipsku. W dużej mierze zawdzięczał tę promocję wstawienictwu A. S. Radziwiłła<sup>49</sup>. 29 grudnia 1643 r. Chreptowicz postąpił na kasztelanę żmudzka po Alfonsie Lackim. Z kasztelana żmudzkiego został wojewodą parnawskim 12 stycznia 1645 roku, po śmierci Jana Zawadzkiego. W kwietniu 1646 roku, po zgonie swego zięcia Tomasza Sapiehy<sup>50</sup>, objął województwo nowogródzkie<sup>51</sup>. I znów nominację tę zawdzięczał Chreptowicz silnej i zdecydowanej protekcji A. S. Radziwiłła, który miał nawet z tego powodu zatarg z królem<sup>52</sup>. Piastując urząd wojewody nowogródzkiego, a co za tym idzie zasiadając w senacie, nie wykazywał się Jerzy żadnymi zdolnościami, ani nie podjął samodzielnej inicjatywy w sprawach politycznych. Był lojalny wobec Radziwiłłów, którzy go w senacie umieścili i wiernie realizowali ich politykę<sup>53</sup>.

W *Pamiętniku* Joachima Chreptowicza pojawiła się wzmianka, jakoby Jerzy miał być wojewodą mściławskim przed objęciem województwa nowogródzkiego. Jest to błędna informacja, gdyż Jerzy nigdy nie piastował tego stano-

<sup>45</sup> BCz, nr 860, s. 99.

<sup>46</sup> LPAH, F. 1282, op. 6, nr 98, k. 1–2. Jerzy Wiśniewski stwierdzał, że leśnictwo mereckie posiadał Chreptowicz w latach 1639–1643, po Szczęsnym Niewiarowskim pułkowniku JK.M. (J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w pow. augustowskim od XV do końca XVIII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, Białystok, 1967, s. 124). Pierwszy raz występował z tymi tytułami jednak w 1630 r.

<sup>47</sup> A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2, (1637–1646), przeł. i oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 26.

<sup>48</sup> J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885, s. 132.

<sup>49</sup> A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. 2, s. 147.

<sup>50</sup> *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. II, Petersburg 1891, s. 143–145; A. Rachuba, *Sapieha Tomasz na Holszanach h. Lis (1598–1646)*, [w:] PSB, t. XXXV, s. 154–155.

<sup>51</sup> J. Wolff, *Senatorowie...*, s. 132, 144.

<sup>52</sup> R. Mienicki, *Chreptowicz Jerzy h. Odrowąż (1586–1650)*, PSB, t. III, s. 441; A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik...*, t. 2, s. 491. Król, chociaż wcześniej obiecał województwo Chreptowiczowi, zmienił zdanie, ponieważ był obrażony na Radziwiłła. Jednak wskutek oporu i nacisku Radziwiłła ostatecznie nominację podpisał.

<sup>53</sup> R. Mienicki, *Chreptowicz Jerzy...*, s. 441.

wiska<sup>54</sup>. Błąd ten powstał zapewne w związku z zapisem Kojałowicza, który przypisał województwo mściśławskie Jerzemu<sup>55</sup>.

Duże dobra odziedziczył Jerzy Chreptowicz po ojcu Adamie. Były to m.in.: Lipsk (bez Puszczy Krasnybór, którą otrzymał brat – Eustachy) oraz cały kompleks dóbr w powiecie oszmiańskim z Wiszniewem. Żona wniosła mu w posagu, Gojcieniszki i Dowbuciszki w oszmiańskim. 10 stycznia 1612 roku Jerzy i Zuzanna Nonhartówna, kwitowali jej rodziców Piotra i Zuzannę z posagu<sup>56</sup>.

Po powrocie z wojen zajął się Jerzy gospodarowaniem. Skupował dobra przyległe do Wiszniewa. W 1617 roku kupił od Bohdana Fursowicza folwark Berezynę, a następnie skupił drobne posiadłości ziemskie Tatarów, sąsiadujące z tym folwarkiem. W 1624 roku nabył od Krzysztofa Radziwiłła wieś Hanczary za 2 000 zł<sup>57</sup>.

Jerzy Chreptowicz pobudował w Wiszniewie na miejscu drewnianego kościoła murowany<sup>58</sup>. Początkowo wymurował kaplice (najstarsza została zbudowana w 1626 r.), a całość ukończono w 1641 roku *Konsekrował świątynię pańską dnia 18 października 1675 r. Mikołaj Szupski sufragan wileński*<sup>59</sup>. Je-

---

<sup>54</sup> BNU, F. I, nr 6014, s. 34. Tutaj znajduje się oryginał tego dzieła, które w formie ocenzonej i trochę zniekształconej było drukowane. (J. Chreptowicz, *Pamiętnik rodu Litaworów Chreptowiczów, od początku jak wiadomość zasięga do roku 1795*, „Kronika Rodzinna”, 1890, 1891); SG, t. VI, Warszawa 1885, s. 777.

<sup>55</sup> A. W. Kojałowicz, *Nomenclator*, „Herold Polski”, Kraków 1905, s. 95.

<sup>56</sup> AGAD, AR, dz. V, Połubińscy, nr 107. Wraz z ręką Nonhartówny, Jerzemu dostały się Gojcieniszki i Dowbuciszki. W XVII wieku należały one do Piotra Nonharta. Wraz z ręką Zuzanny Nonhartówny przeszły w dom Chreptowiczów. Po Jerzym Chreptowiczu Gojcieniszki odziedziczył najstarszy syn Adam, a po nim syn tegoż – Adam Jan. W dalszej kolejności dobra te dostały się Szretterom, a następnie przeszły do Puttkamerów jako wiano Doroty Szretter, drugiej żony Wawrzyńca Puttkamera, stolnika inflanckiego. (R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 103–106).

<sup>57</sup> Cz. Jankowski, *Powiat...*, t. 1, s. 264.

<sup>58</sup> J. Kurczewski, *Biskupstwo...*, s. 199.

<sup>59</sup> Cz. Jankowski, *Powiat...*, t. 1, s. 268. Jerzy Chreptowicz był też fundatorem kościoła i klasztoru dominikańskiego na Łukiszkach w Wilnie. *Mając tu pałac, a z niego widok na cmentarz, na którym miano grzebać ubogich mieszkańców Wilna, zdjęty litością ofiarował 4 000 zł i polecił księdzu Kamińskiemu przeorowi dominikanów wileńskich, wystawienie na cmentarzu kościoła drewnianego*. W 1642 roku wybudowano kościół i poświęcono go pod wezwaniem św. Filipa i Jakuba. Następnie wybudowano niewielki klasztor, którego przeorem został ks. Mikołaj Dąbrowski. Biskup wileński Abraham Wojna nadał przywilej na parafię. W 1648 roku Jerzy Chreptowicz powiększył fundusz zapisując 16 000 zł na dobrach Ostrów w województwie mińskim. Dominikanie obowiązani byli grzebać ubogich bezpłatnie. W 1655 roku kościół sponął, a z procentów dóbr Ostrów, staraniem ks. Michała Wojniłowicza, doktora teologii, zbudowano nowy kościół drewniany. W związku z tym, że dominikanie posiadali obraz Matki Bożej (uznany za cudowny w 1688 r. przez bpa Konstantego Brzostowskiego), skromna świątynia nie była w stanie pomieścić licznych pielgrzymów. Tak więc w 1690 roku położono kamień węgielny pod obszerny kościół murowany, który w zupełności został ukończony w 1746 roku (BUWil., F. 4, nr A4197, s. 1v–2;

rzy Chreptowicz powiększył też fundusz kościoła wiszniewskiego nadaniem z 1630 roku<sup>60</sup>.

Do dóbr wiszniewskich należał m.in. folwark Podbrzeź. 13 września 1646 roku Jerzy Chreptowicz przyznał list na wolny wstęp do puszczy wiszniewskiej poddanym tego folwarku. Zezwalał *drzewo brać na budowanie i drwa na opał; byleby obcy ludzie między nimi w używanie tej puszczy nie wdzierali się, ani sami na stronę drzewa nie sprzedawali*. W zamian za to żądał powinności w postaci obrony puszczy, *także i na rozjazd gdzie by tego czas jaki ukazował; również i na łowy dopomagać*<sup>61</sup>.

Pod koniec swego życia wojewoda nowogródzki był posesjonatem dóbr: Lipska w powiecie grodzieńskim, Wiszniewa, Wolanowa, Gojcieniszek, Dowbuciszek, Giedejyszczek w powiecie oszmiańskim, Głębokiego, Mackiszek, Hornostaiszek w powiecie lidzkim. Posiadał dwór w Wilnie na Łukiszkach, kamienice w Wilnie i Grodnie<sup>62</sup>. Miał też plac w Wilnie przy ulicy Skopowej<sup>63</sup>. Znaczne dochody musiał też czerpać z nadanych sobie leśnictw: orańskiego, przełajskiego i mereckiego. Jerzy Chreptowicz umarł w lipcu 1650 r.<sup>64</sup>

Żoną Jerzego była Zuzanna Nonhartówna, z którą ożenił się w 1611: *Jerzego, syna mego, wesele się odprawiło z Zuzanną Nonhartówną, starościanką ławaryską i orańską w Wilnie, miesiąca Septembra dnia, dwudziestego piątego [25 IX 1611], którym racz Panie Boże błogostawić*<sup>65</sup>. Zuzana była córką Piotra Nonharta, protestanta, który piastował urzędy horodniczego wileńskiego i *budowniczego zamku królewskiego wileńskiego*. Po śmierci ojca, który zmarł w 1633 r., ufundowała zbor kalwiński w Gojcieniszkach<sup>66</sup>. Sama zmarła w Wilnie 9 grudnia 1645 r., a pochowana została w Gojcieniszkach 6 lutego 1646 r.<sup>67</sup> Z Zuzanną

A. H. Kirkor, *Przewodnik historyczny po Wilnie i jego okolicach*, Wilno 1880, s. 177–178; J. Kurczewski, *Biskupstwo...*, s. 171; J. M. Giżycki (Wołyniak), *Wiadomości o dominikanach prowincji litewskiej*, cz. 1, Kraków 1917, s. 130).

<sup>60</sup> BUWil, F. 4, nr 2603, k. 1. O funduszu kościoła wiszniewskiego tak wspominała kronika parafialna z połowy XIX wieku: *Posiadał fundusz ziemny z włók ziemi 33, chat 25, dusz rewizorskich 109 nadany przez Siemiona Giedygołdowicza roku 1424. Powiększony kapitałem rs. 1005 i annuatą rs. 45 przez Jerzego Chreptowicza, wojewody nowogródzkiego w roku 1630. Filii w tej parafii żadnej nie ma, obligacji funduszem przeznaczonych nie ma, oprócz niedzielnych i świątecznych za parafian*.

<sup>61</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej ADW), *Herburt*, t. XII, k. 126.

<sup>62</sup> BLAN, F. 20, nr 2964, k. 1; BNU, F. I, nr 6014, s. 34–36.

<sup>63</sup> ADW, *Herburt*, t. XI, k. 115.

<sup>64</sup> R. Mienicki, *Chreptowicz Jerzy...*, s. 442.

<sup>65</sup> BCz, nr 860, s. 96.

<sup>66</sup> R. Aftanazy, *Dzieje...*, t. 4, s. 103–106.

<sup>67</sup> BK, nr 1880, A. Schonflissus, *Legat prędko przychodzący (...) na pogrzebie Zuzanny Nonhartownej Chreptowiczowej (...) Jerzego Litawora Chreptowicza (...) małżonki, w roku 1645, 9 decemb. w Wilnie (...) zmarłej, a roku 1646, 6 feb. w Gojcieniszkach, ziemi oddanej (...) kazaniem pogrzebnym pokazany i w druk podany przez Andrzeja Schonflsuisa, Lubecz 1646*.

Jerzy miał czterech synów: Bogdana, który zginął bezpotomnie, Adama, Jerzego, Jana i trzy córki: Annę, zmarłą w dzieciństwie, Elżbietę, o której bliżej nic nie wiadomo oraz Zuzannę, która wyszła za Tomasza Sapiehę, wojewodę nowogródzkiego, a więc za przedstawiciela niewątpliwie magnackiego rodu, co świadczy o wysokiej już pozycji Jerzego<sup>68</sup>. Ślub miał miejsce przed 1637 r. Sapieha w tymże roku występował jako ciwun korszewski i starosta hajeński. W związku z brakiem potomstwa z tego związku, starostwo hajeńskie przeszło na brata Zuzanny – Jerzego Chreptowicza. Zuzanna miała też *swój posagowy wniosek oparty na Korcianach*<sup>69</sup>.

Następnym posesorem Wiszniewa został syn Jerzego i Nonhartówny – Jan w większości źródeł mianowany wojewodziec nowogródzkim. Podczas wojen połowy XVII wieku służył w wojsku. W roku 1648 w *potyczce na Żółtych Wodach z Tatarami i kozakami wzięty w niewolę*<sup>70</sup>. W 1650 roku Jan Chreptowicz pielgrzymował na Jasną Górę, aby podziękować za wybawienie z niewoli kozackiej. W 1651 roku był rotmistrzem chorągwi kozackiej, wystawionej zamiast pospolitego ruszenia przez powiat oszmiański w czerwcu tego roku<sup>71</sup>. Niesiecki nazywał go starostą hoskim, Uruski starostą hajeńskim<sup>72</sup>. Prawdopodobnie po śmierci Jerzego Jan został starostą hajeńskim.

Testamentem ojcowskim dostały mu się dobra Wiszniew z folwarkami: Podbrzeź, Lisztwiany, Bubrowszczyzna oraz Wolanów w powiecie oszmiańskim; Głębokie w powiecie lidzkim; dwór na Łukiszkach i kilka tysięcy złotych w gotówce<sup>73</sup>. Żona wniosła mu w posagu w 1661 roku miasteczko Ławsk i Wysokie na Mazowszu oraz dobra po pierwszym swoim mężu: Jasionówkę i cztery wsie: Kalinówkę, Słomiankę, Starowolę i Chobotki w województwie podlaskim<sup>74</sup>.

W 1674 roku Jan zapisał dobra Wolanów w zastaw za sumę 1 200 zł Dorocie Kusiewiczównie Albrychtowej Mieleszkowej i jej synowi Konstantemu Mieleszce. Majętność ta była po *zrujnowaniu moskiewskim*. Od 1675 roku Chreptowicz zastawił za sumę 2 000 zł Danielowi Świechowskiemu i małżonce tegoż Annie Sobińskiej folwark Lisztwiany, odłączony od majątności Wiszniewa<sup>75</sup>.

<sup>68</sup> BNU, F. I, nr 6014, s. 34.

<sup>69</sup> *Sapiehowie...*, t. II, s. 145.

<sup>70</sup> BAN, F. I, nr 6014, s. 36.

<sup>71</sup> AGAD, AR, dz. V, nr 18696.

<sup>72</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. VI, Lipsk 1841, s. 224; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. II, Warszawa 1905, s. 255.

<sup>73</sup> BLAN, F. 20, nr 2964, k. 1.

<sup>74</sup> BNU, F. I, nr 6014, s. 36; A. Laszuk, *Zaścianki i królewsczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1998, s. 77. W 1670 roku właścicielem tych dóbr był już Jakub Marcin Grajewski.

<sup>75</sup> Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku (dalej NAHB), F. 1776, op. 1, nr 1, k. 518–519, 533v, 552–553.

Jan zmarł w 1677 roku. Mowę pogrzebową wygłosił dominikanin Michał Wojniłłowicz<sup>76</sup>.

Pierwszą żoną Jana była Zofia Ławska, córka Jana Ławskiego, podstolego wiskiego. Była ona wdową po Olbrychcie Kurzenieckim, stolniku bielskim, dzieźdźicu Kalinówki i Juchnowca<sup>77</sup>. Jan Chreptowicz zostawił z nią synów: Ludwika Jana, Franciszka i córkę Zofię<sup>78</sup>.

Drugą żoną była zaś Krystyna Denhoffówna. W 1678 roku wzmiankowana była Krystyna Denhoffówna 1-o v. Janowa Chreptowiczowa, w tymże roku Samuelowa Dobrogostowa Bychowcowa z dziećmi Franciszkiem, Ludwikiem i Zofią, będącymi w opiece Mikołaja Władysława Przeddzieckiego, marszałka oszmiańskiego, kasztelana nowogródzkiego i Mikołaja Franciszka Rosochackiego, ciwuna trockiego<sup>79</sup>. W 1680 roku występowała też wdowa po Janie, Krystyna Denhoffówna Samuelowa Bychowcowa, starościna licińska i dzieci: Franciszek, Ludwik i Zofia<sup>80</sup>. Tak więc druga żona Jana po jego śmierci wyszła za Samuela Dobrogosta Bychowca.

Kolejny dziedzic dóbr – Ludwik Jan Chreptowicz, syn Jana, ożenił się z Marianną Pacówną. Była ona córką Bonifacego Paca, oboźnego WKL i Elżbiety Massalskiej. W 1699 roku za 20 000 zł zrzekła się majątności w powiecie wilkomirskim po zmarłych rodzicach na rzecz brata – Jana Paca, marszałka wilkomirskiego i jego żony Teresy Podbereskiej, wojewodzianki smoleńskiej. Chreptowiczowie posiadali m.in. Wiszniew, Podbrzeź, Daniłki, Wolanów, Burbowszczyznę, w pow. oszmiańskim<sup>81</sup>. Ludwik w 1691 roku zastawił majątność Wolanów Janowi Gabryałowiczowi. W 1700 roku Ludwik Jan i Marianna Chreptowiczowie

---

<sup>76</sup> BUWil., F. 3, nr 88, k. 26v. Tytuł mowy to: *Strzała w jw. Litaworze jmp. Janie Chreptowiczu wojewodzicu nowogródzkim, do celu stawy i dzielności godząca, przy pogrzebowym akcie w Wiszniewie roku 1677, dnia 21 stycznia słowem Bożym przez ks. Michała Wojniłłowicza przeora wileńskiego zakonu kaznodziejskiego Ducha Św. zawiedziona.*

<sup>77</sup> Olbrycht Kurzeniecki, stolnik ziemi bielskiej w 1640 roku, elektor Jana Kazimierza z województwa podlaskiego, był dziedzicem Kalinówki i Juchnowca. Żonaty był dwukrotnie. Pierwszą żoną była Jadwiga z Podosia (1640 r.) a drugą Zofia Ławska, która po śmierci Olbrychta w 1660 roku wyszła w 1661 roku za Jana Chreptowicza, wojewodzica nowogródzkiego i następnie w 1666 r. procesowała się z wnukami po bracie męża, Marcinie. Zofia i Jan Chreptowiczowie w 1671 roku otrzymali zapis Kurzeńca *od Kazimierza, podsędką pińskiego i Leona Wojnowicza, którzy zostawszy po jmp. Michale Wojnie, pińskim staroście jako po stryju swoim, sterilitery zeszyłym wszelkich dóbr aktorami i sukcesorami.* (Biblioteka PAN i PAU w Krakowie (dalej PAN Kraków), nr 4421, k. 1–7; Boniecki, *Herbarz...*, t. XIII, Warszawa 1909, s. 267; J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000, s. 472–474).

<sup>78</sup> LPAH, SA, nr 4720, k. 130–131.

<sup>79</sup> NAHB, F. 1732, op. 1, nr 47, k. 109; A. Rachuba, *Przedziecki Mikołaj Władysław h. Roch III (ok. 1620–1683)*, [w:] PSB, t. XXIX, s. 61–62; tenże, *Rosochacki (Rossochacki) Mikołaj Franciszek h. Prus III (zm. 1685)*, [w:] PSB, t. XXXII, s. 117–119.

<sup>80</sup> AGAD, Kolekcja Przeddzieckich, A-8, k. 111.

<sup>81</sup> LPAH, SA, nr 44, k. 203–204.

zastawili za 16 000 zł dobra Podbrzeź (folwark wiszniewski) Katarzynie Przyłuskiej Michałowej Staszkiewiczowej, wojskiej rzeczyskiej<sup>82</sup>. Ludwik Jan Litawor Chreptowicz w 1701 roku zeznał listem, że małżonka jego Marianna Pacówna, oboźnianka WKL, miała zapisaną od niego sumę 80 000 zł na majątności Wiszniewie. Będąc w ciąży, swoją posagową sumę wniosła w dom Chreptowiczów, przez co *wyzuta z fortuny została*. Mając na to wzgląd, Chreptowicz zapisał jej na tymże Wiszniewie 40 000 zł jako sumę rękodajną i majątność Wiszniew. Zapisał jej też dożywocie na majątności Kurzeniec, a po swojej śmierci wszystkie rzeczy ruchome<sup>83</sup>.

Pacówna miała z Chreptowiczem córkę Zofię. Po śmierci Ludwika Jana wyszła za Mikołaja Sulistrowskiego<sup>84</sup>. Z 1714 roku pochodziło zeznanie zapisu wieczysto darownego na dobra Widze w pow. brasławskim i dwór na Łukiszkach w Wilnie nazwany *Chreptowiczowski* od Marianny z Paców Sulistrowskiej, podstoliny oszmiańskiej *jmp. Sulistrowskiemu, podstolemu oszmiańskiemu*<sup>85</sup>. W 1691 roku występowała też Zofia Chreptowiczówna i jej mąż Rafał Sulistrowski, którzy sędzili się z Ludwikiem Janem Chreptowiczem o Kurzeniec<sup>86</sup>. Była to zapewne Zofia, siostra Ludwika Jana. Z 1701 roku pochodził akt zapisu kwitacyjnego od Rafała Sulistrowskiego i Zofii Litaworowej Chreptowiczówny Sulistrowskiej, służący Franciszkowi i Ludwikowi Chreptowiczom, a po ich śmierci Mariannie Pacównie Ludwikowej Litaworowej Chreptowiczowej. Sam dokument pisany był w 1681 roku, a dotyczył zrzeczenia się przez Sulistrowskich czwartej części majątku spadłego na Zofię na rzecz Franciszka i Ludwika Chreptowiczów – jej braci<sup>87</sup>.

Jedyna córka Ludwika Chreptowicza i Marianny Pacówny – Zofia, wyszła za Adama Tyszkiewicza, podkomorzycza Słonimskiego, a następnie, po raz drugi, za Dominika Sawaniewskiego, wojskiego WKL<sup>88</sup>.

24 września 1750 roku *Zofia Sawaniewska, posesorka dóbr dziedzicznych w powiecie oszmiańskim leżących: Wiszniewa, Podbrzezia i Kurzeńca za konsensem biskupa wileńskiego Michała Zienkowicza* ufundował przy kościele parafialnym wiszniewskim księży komunistów, którym zapisała plebanię wiszniewską, ze wszystkimi gruntami, sianożęciami i poddanymi, z folwarkami *Urlenietami w oszmiańskim powiecie i Otmylem w woj. mińskim leżącym, tudzież ze wszystkimi przynależnościami do probostwa wiszniewskiego należącymi*<sup>89</sup>. Księża mieli

<sup>82</sup> LPAH, SA, nr 48, k. 87–90.

<sup>83</sup> LPAH, SA, nr 44, k. 207.

<sup>84</sup> LPAH, SA, nr 4718/II, k. 1073.

<sup>85</sup> NAHB, F. 1732, op. 1, nr 36.

<sup>86</sup> NAHB, F. 1732, op. 1, nr 47, k. 865.

<sup>87</sup> LPAH, SA, nr 48, k. 805–806.

<sup>88</sup> BNU, F. I, nr 6014, s. 37.

<sup>89</sup> LPAH, SA, nr 126, k. 413.

modlić się za dusze jej i sukcesorów, na co zapisała sumę 40 000 zł na majątności Korzeńcu oraz 2 500 zł rocznie z tych dóbr. Fundacja ta miała pozostać nienaruszona<sup>90</sup>.

14 maja 1757 roku Zofia Sawaniewska zeznała swój dobrowolny zapis funduszowy księdzu Mikołajowi Neymanowi, prezesowi, kanonikowi brzeskiemu, proboszczowi węgrowskiemu i wszystkim księżom komunistom kolegium wiszniewskiego. Postanowiła bowiem erylować i *ufundować nową altarię u osobliwej kaplicy przy kościele wiszniewskim* i umieścić tam obraz św. Antoniego Padewskiego, a przy niej rezydencję dla ks. altarzysty. Na tę altarię zapisywała 10 000 zł na majątności Korzeńcu oraz 700 zł *co rok prowentu kościelnego, za konsensem Joachima Chreptowicza, ma być wypłacane. Msze mają być odprawowane, a w święto św. Antoniego przy obrazie tego świętego w tejże kaplicy przy kościele wiszniewskim będącej ulokowanym. Zapisuję też temu altarzyście 4 włóki gruntu w dobrach wiszniewskich uroczyszczem Hanczary nazywające się, z jednym poddanym na tymże gruncie mieszkającego i zabudowanego z wszystkim onego dobytkiem. Na potrzebę dworną altarską wolny wstęp do puszczy dwornej wiszniewskiej dla drzewa na opał i zabudowania, wolne łowienie ryb w rzece (...) w dole od młyna, rudni i tartaku, ze stawu pode dworem wiszniewskim będącego, ku rzece Berezynie idącej waruję i opisuję. Kamień wosku na świece, kamień toju na lampy i 10 garncy wina francuskiego do odprawowania mszy świętej co rocznie ze dworu.* Warunki umowy funduszowej ułożyli ks. Jakub Rynkowski i Jan Kłodnicki, proboszcz wiszniewski w porozumieniu z księżmi komunistami<sup>91</sup>.

Zofia z Chreptowiczów Sawaniewska zmarła bezpotomnie w 1773 roku i została pochowana w krypcie wiszniewskiego kościoła. Wcześniej dobra swoje przekazała bratankom: Kurzeniec – Karolowi Chreptowiczowi, a Wiszniew – Joachimowi<sup>92</sup>.

Kolatorzy i duszpasterze dbali o wiszniewską świątynię. W 1771 roku dobudowano kaplicę i przekształcono wnętrze w stylu barokowo-rokokowym<sup>93</sup>. W kronice kościoła czytamy: *W ogólności wszystkie wnętrze tego kościoła są piękne i kosztowne. Ołtarze wszystkie są snycerskiej doskonałej roboty, częścią wyzlęcane, częścią olejno malowane. Obraz Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny jest pędzla Czechowicza, inne zaś obrazy są pędzla Oleszkiewicza.* Właściciele majątku troszczyli się również o odpowiedni dobór kapłanów posługujących w parafii: *ks. Jan Kłodnicki, proboszcz wiszniewski był rektorem szkół wiszniewskich, słynął nauką i dobroczynnością. Ks. Józef Mickiewicz, proboszcz wisz-*

<sup>90</sup> LPAH, SA, nr 114, k. 127–128v.

<sup>91</sup> LPAH, SA, nr 126, k. 289–290.

<sup>92</sup> LPAH, SA, nr 70, k. 182–185v; nr 114, k. 127–128v; BUWil, F. 4, nr 2603, k. 1.

<sup>93</sup> A. M. Кулагін, *Каталіцкія храмы на Беларусі*, Мінск 2000, s. 27–28.

niewski, kanonik katedralny żmudzki, profesor fizyki eksperymentalnej i dziekan w Uniwersytecie Wileńskim, słynął nauką<sup>94</sup>.

Kolejnym posesorem dóbr Wiszniewskich został Joachim Chreptowicz, kanclerz WKL, inicjator i współtwórca Komisji Edukacji Narodowej, czołowy fizjokrata, działacz gospodarczy, jeden z najwybitniejszych ludzi swojej epoki<sup>95</sup>. W 1751 roku wydał on zapis asekuracyjny służący Sawaniewskiej. Zapisem tym potwierdzał, że Sawaniewska *po długim życiu swoim* darowała mu dobra dziedziczne Wiszniew wraz z przyległościami. Uczyniła to z *osobliwego oświadczenia łaski i respektu swojego, niemniej z przychylności ku imieniu Chreptowiczowskiemu*. Darując te majątkości Joachimowi, Zofia Sawaniewska *ekscypowała* sobie 60 000 zł na Wiszniewie i 20 000 zł na folwarku Podbrzeź *do wolnej dyspozycji swojej*. *Ad hoc na tychże dobrach wszystkich wiszniewskich dożywotnią posesją i dyspozycją ze wszystkimi intratami, prowentami z tychże dóbr dla siebie rezerwowała oraz dalsze obowiązki i warunki w tymże prawie założyła*. Warunki były następujące: 1) Ponieważ folwark wiszniewski Wolanów Sawaniewska wypuściła w dzierżawę Wojciechowi Jankowskiemu i jego małżonce, Joachim zobowiązał się utrzymać zastaw w mocy; 2) Jeżeli Sawaniewska zechce zastawić komukolwiek folwark Podbrzeź, to nawet po jej śmierci Joachim to prawo będzie respektował; 3) To samo dotyczyło Wiszniewa, jeżeliby za życia swojego *chciała go puścić kontraktem*; 4) Ponieważ Zofia *przy kościele wiszniewskim ichm. księży komunistów kapłanów 4, piątego jm. księdza proboszcza i kleryków dwóch, za konsensem jm. księdza biskupa wileńskiego ufundowawszy, tymże ichm. księżom komunistom, prócz dóbr w funduszu wyrażonych, sumę na majątkości Kurzeńcu 40 000 zł zapisała i od tejże sumy, przez dziedziców dóbr Kurzeńca, prowizję coroczną po 2 500 zł w srebrnej monecie do wypłacania wiecznemi czasy determinowała*, przeto Joachim jako sukcesor miał przestrzegać warunków fundacji; 5) Jako sukcesor Joachim zobowiązywał się też wypłacać annatę księżom bazylianom, przy nowogródzkiej cerkwi św. Borysa i Gleba, zapisaną jeszcze przez Jerzego Chreptowicza, wojewodę nowogródzkiego, oraz w Wilnie dominikanom łukiskim przy kościele św. Filipa i Jakuba Apostołów z dóbr Ostrowia, a także pilnować, aby wiszniewskim księżom komunistom dochodziła suma zapisana im przez Sawaniewską na dobrach Kurzeniec<sup>96</sup>.

<sup>94</sup> BUWil, F. 4, nr 2603, k. 1.

<sup>95</sup> LPAH, SA, nr 70, k. 182–185v. J. Iwaszkiewicz, *Chreptowicz Joachim Litawor. h. Odrowąż (1729–1812)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, s. 441–443; G. Ryżewski, *Uprzemysłowienie dóbr ziemskich na przykładzie posiadłości Joachima Chreptowicza (Szczorse, Wiszniew, Sztabin)*, [w:] *Małe Miasta. Między tradycją w wyzwaniem przeszłości*, red. M. Zemło, Supraśl 2002, s. 89–99.

<sup>96</sup> LPAH, SA, nr 114, nr dok. 228.



Joachim Chreptowicz w swoim pamiętniku stwierdzał, że *założył w Wiszniewie kuźnice wielkie żelazne i hamernię miedzianą*<sup>97</sup>. Fabryka odlewów żelaznych powstała w 1778 roku dla przerabiania miejscowej rudy żelaznej, znajdującej się w sporych pokładach, ale w niewysokim gatunku w Szczorsach, w Baksztach i kilku jeszcze miejscowościach Wiszniewszczyzny (odległość między centrami dóbr – Szczorsami i Wiszniewem wynosi w prostej linii ok. 50 km). *Piec wielki, murowany do pławienia żelaza* usytuowano w Bukatowie, odległym od Wiszniewa o milę. W Bibliotece Akademii Nauk w Wilnie zachowała się korespondencja Joachima dotycząca spraw gospodarczych. Jeden z listów mówił o wysyłanych kamieniach z Krasnegoboru do Grodna *do zaprawy wielkiego pieca*. W innym natomiast czytamy, że Chreptowicz posiadał w 1793 roku do zbycia żelazo w sztabach *leżące w mojej fabryce (...) cetnarów 1200*<sup>98</sup>. W początkach swego istnienia *spotrzebowwała fabryka rocznie 12 000 sążni trzytokciowych kubicznych drzewa i 60 000 czterwiryków rudy. Od 1 maja 1795 r. do 1 maja 1796 r. przez tygodni 36 przepławiono z rudy 4 317 cetnarów żelaza. Cetnar żelaza w sztabach sprzedawano po zł 30, a cetnar żelaza kutego stalonego po zł 40*. Sprzedaż żelaza i jego wyrobów (np. narzędzia rolnicze) prowadzono w obrębie dóbr, jak również spieniężano kupcom przybywającym z Wilna, Mińska i okolicy. Jeszcze w 1830 roku fabryka zatrudniała 72 robotników stałych oprócz najemników i dworskiej czeladzi dawanej do pomocy. Przeszła istnieć w 2. poł. XIX wieku<sup>99</sup>.

Ludność dóbr, która nie została wyposażona w ziemie w sposób, który pozwoliłby na godziwe utrzymanie, znalazła możliwości zarobku w zakładach przemysłowych organizowanych przez Chreptowicza. Witold Kula w pracy *Szkice o manufakturach*, charakteryzując za Osińskim pracę w zakładach Chreptowicza stwierdzał: *Do pieca wiszniewskiego – pisze Osiński – kamienie na zaprawę sprowadzają z Polski z Radomskiego z gór Smagowskich. Te łądem przywożą do Warszawy, z Warszawy Wisłą, Bugiem, Narwią, Biebrzą spuszcza ją (trudno tu mówić o "spuszczaniu", gdy prawie cała trasa wiedzie w górę rzeki – W.K.), do Krasnegoboru, stamtąd do Grodna przewożą je łądem o mil 6, na koniec Niemnem (znów w górę rzeki – W.K.) i Berezyną dochodzą do Wiszniewa o milę od pieca wielkiego*. Następnie badacz ten komentował: *Czy trzeba barwniejszego opisu dla charakterystyki feudalnego wielkiego zakładu żelaznego? Przy odrobi-*

<sup>97</sup> BNU, F. I, nr 6014, s. 64.

<sup>98</sup> BLAN, F. 273, nr 629.

<sup>99</sup> Cz. Jankowski, *Powiat...*, t. 1, s. 270; T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794)*, t. II, Warszawa–Kraków 1897, s. 265, 319. Korzon w swym dziele pisał, że piec wiszniewski był *pierwszym i jedynym na Litwie*, co mija się z prawdą, ponieważ J. Osiński w swej pracy wymieniał 5 wielkich pieców, funkcjonujących przed 1781 r., na ziemiach litewskich białoruskich i ukraińskich. Chyba, że Korzonowi chodziło o Litwę w sensie ścisłym, etnicznym. (J. Osiński, *Opisanie polskich żelaza fabryk*, Warszawa 1782, tablica po s. 44).

nie wyobraźni stają nam przed oczyma niezmiernie trudy i cierpienia chłopów białoruskich, holujących w górę rzek kamienie na zaprawę pieca na rozkaz polskiego pana. Robocizna tych chłopów to był zapewne jedyny artykuł, którym ten pan hojnie szafował<sup>100</sup>.

Trudno uwierzyć, że tak wybitny historyk za przykład ucisku feudalnego wybrał sobie magnata, który w sposób szczególny dbał o dobro swych poddanych. Kula nie dodał w swym opisie, że chłopci, którzy pracowali dla Chreptowicza byli uwolnieni od pańszczyzny, a za swoją roboczną dostawali wysokie wynagrodzenie. Ci rzekomo umęczeni przez polskiego pana włościanie zabiegali o to, żeby móc wykonywać takie i inne prace. W końcu nie zastanawiał się Kula, dlaczego głównie z ziem wcielonych do Rosji, ale też z innych polskich majątków, właśnie pod władzę Chreptowicza, do jego majątków uciekali i chronili się liczni chłopscy zbiegowie.

Do podniesienia handlu służyły też inwestycje komunikacyjne. Chreptowicz poprawiał drogi, budował mosty. W raporcie dóbr Wiszniew, wyznaczony przez komisję skarbową komisarz stwierdzał, że gdy przybył do dóbr Wiszniew w powiecie oszmiańskim leżących oraz na gościniec walny w uroczysku Podbrzeź, mianowanym do tychże dóbr attynencjonalnym, Mińska i Nieświeża przez Oszmianę do Wilna prowadzący, w roku 1782, 1 kwietnia zajechawszy na tymże gościńcu, na rzece Berezynie między gruntami wiszniewskimi płynącej, zawsze do przejazdu dla podróżnych trudnej, znalazłem most (...) z poręczami z obydwóch stron, z brusowego drzewa erygowany, wzdłuż prętów 7 1/2 łokcia miary litewskiej w sobie zawierających, 7 w szerz, zaś łokci 10 przeze mnie wymiarem objęty. Tudzież widziałem groblę od tegoż mostu w prostej linii aż do wzgórza przez nizinę wndotów i miejsc błotnistych pełną, ustaniem naprzód wielorakiego drzewa, a na wierzch narzutem z rowów ziemi usypaną, z dwoma mostami, wpośród teje grobli znajdującymi się, także z brusowego drzewa budowanemi ciągnioną, wzdłuż prętów 60, w szerz zaś łokci 10 przeze mnie namierzoną, a własnym kosztem i staraniem rzeczzonego jw. podkanclerzego WKL dla szczególnej wygody przejeżdżających, nie zaś na żaden prywatny jw. dziedzica pożytek, wspomniane most i grobla sporządzone<sup>101</sup>.

Aby zwiększyć dochody z handlu i przyciągnąć osadników do swych dóbr, Joachim Chreptowicz lokował w majątku miasto. Według ustaleń Stanisława Alexandrowicza Wiszniew był miasteczkiem już w 1583 roku<sup>102</sup>. W 1748 roku przywilej na targowe wydał też August III, a dnia 3 sierpnia 1778 roku dał mu król Stanisław August przywilej opiewający: *Iż jako zawsze ojcowską naszą jest*

<sup>100</sup> W. Kula, *Szkice o manufakturach*, Warszawa 1956, s. 142.

<sup>101</sup> LPAH, SA, nr 3939, k. 521–521v.

<sup>102</sup> S. Alexandrowicz, *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica”, t. VII, Białystok 1970, s. 78.

*troskliwością i pieczołowitością, ażebyśmy możliwemi i przyzwoitemi sposobami państwo, rządowi naszemu od Boga powierzone, do jak najdoskonalszego uszczęśliwienia przybliżali i przyprowadzali; tak zapatrując się na to, że nie małą onego częścią jest pomnożenie i opatrzenie miast w państwach naszych, tak dla wygody obywatelów przez rozszerzenie handlu i rękodzieł, jako też dla ozdoby kraju – gdy jw. Joachim Chreptowicz podkanclerzy WKL suplikował nam, ażebyśmy miasto jego dziedziczne, Wiszniew nazwane, w powiecie oszmiańskim, a w dobrach jego tegoż imienia leżące, prerogatywą i przywilejami wszystkimi miastom w państwach naszych przyzwoitemi zaszczytili i z niemi porównali i przywileje nasze na targi i jarmarki tamże zbierające się utwierdzili i aprobowali. Przeto my, król, skłaniając się do próśb jw. Joachima Chreptowicza podkanclerzego WKL, za zdaniem panów i rad przy boku naszym będących, pomienione miasto Wiszniew do wszystkich przywilejów miastom naszym przyzwoitych przypuszczamy. Czynienie w niem i ustanowienie wszystkich porządków miejskich, utworzenie magistratów temuż jw. Joachimowi Chreptowiczowi podkanclerzemu WKL dozwalamy i zalecamy. Niemniej mieszkańców i obywatelów miasta tego teraz osiadłych i na po tem osiąść mających, protekcją ich, łaską i powagą naszą zaszczycamy i ubezpieczamy.* Tenże król przywilejem z dnia 17 października 1777 roku, ustanowił dla miasta Wiszniewa coniedzielne targi oraz cztery doroczne jarmarki, a mianowicie: na dzień św. Jerzego, na Świętą Trójcę, na święto Narodzenia NMP i na Trzy Króle. W miasteczku w 1795 roku mieszkało 29 protestantów, mających własne mogiłki. Żydów było 196, mieli oni swoją bożnicę wzniesioną za pozwoleniem biskupa wileńskiego udzielonym w 1778 roku W początkach XIX wieku istniała przy parafii szkoła. Liczba parafian wynosiła w 1817 roku, *dusz męskich i żeńskich* ogółem 3390<sup>103</sup>.

### **From the Wiszniew estate history of the XV–XVIII centuries**

In the XV–XIX centuries Wiszniew constituted the center of a vast landed property situated in the Oszmiańsk administrative district. The article discusses the pre-partition period of the estate. In those times the property belonged to mighty and meritorious families of the Grand Duchy of Lithuania, bearing the names of: Giedygoółwicz, Gasztołd, Steckiewicz, Komajewski, Chreptowicz or Saniewski. The parish church started functioning already in 1451. In the first half of the XVII century it acquired a new baroque building, raised by voivode of Nowogród, Jerzy Chreptowicz. Zofia Sawaniewska née Chreptowicz established a congregation at the parish church. Since then księża komunści (Bartolomici)

<sup>103</sup> Cz. Jankowski, *Powiat...*, t. 1, s. 266–267, 269.

managed the parish. Joachim Chreptowicz – Chancellor of the Grand Duchy of Lithuania, the initiator and one of the founders of Komisja Edukacji Narodowej, a leading physiocrat, an economic activist and one of most outstanding people of his epoch – was the subsequent possessor of the Wiszniew estate. He founded an ironworks in Wiszniew, one of the first and one of the greatest in the Grand Duchy of Lithuania. He also introduced modern methods of administration and well-known social reforms. Already in the XIX century his sons ran the estate, developing their father's activities.